KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Września 1866 r. | № 210. | Lat 45. | Dnia 7 (19) Września 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 10, w poł. c. st. 14. Wysok. wody st: 2 c. 5. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 41 Zachód „ „ 6 „ 5 | Jutro, Śgo Eustachjusza Męczennika.

— Dziś, we Środę, 7go (19) b. m., o godzine 12tej w południe, odprawione zostało w Prawosławnej Katedrze Ś̄tej Trójcy, przez Najprzewielebniejszego Joanicjusza, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogieorgiewskiego, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy spoczywającego w BOGU Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza. (D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 22,210 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Mokołajowi Sojmonow, właścicielowi dóbr donacyjnych Luchów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Wola-Rożańska, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,113 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Józefowi Dyka, właścicielowi dóbr Kępa-Chotecka część A., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Szczekarków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 9,097 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Marjanowi Czarnemu Zawiszy, właścicielowi dóbr Sadkowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Lubania, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,667, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Stanisławowi Olszewskiemu, właścicielowi dóbr Uniewel, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Uniewel, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 19,683 k. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15 Września) r. b., Sukcessorom Ignacego Bogusławskiego, właścicielom dóbr Sławno, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Janków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,185 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Marjannie Gawrońskiej, właścicielce dóbr Zaryszyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Książ-Mały, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,069 kop. 9, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Eugenjuszowi Koziorowskiemu, właścicielowi dóbr Strojnów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Drugnia, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 347 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Bolesławowi Święcickiemu, właścicielowi dóbr Czeszewo-Wielkie A. B. C. E., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,392, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Sabinowi i Xawerze Przyłęckim, właścicielom dóbr Krassów, położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Kieleckim, Gminie Ratków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,535 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Józefowi Błeszyńskiemu, właścicielowi dóbr Golanki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Radziechowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,053 k. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Józefowi Kozłowskiemu, właścicielowi dóbr Liwonia, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Nagłowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,080 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., Sukcesorom Józefa Szyrmer, właścicielowi dóbr Dobrogoszczyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Kroczyce, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 209 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Września r. b., Alfonsowi i Ludwice Olszewskim, właścicielom dóbr Maliszewko, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobino, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 243 k. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Sewerynowi Leśniowolskiemu, właścicielowi dóbr Wolica, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Górki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 56,420 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Września r. b., Teresie Kownackiej i Melanji Brzezińskiej, właścicielkom dóbr Regnów i Komorów B, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Regnów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,541 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Stanisławowi Walewskiemu, właścicielowi dóbr Zielęcin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Rześnia, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 7,065 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Kajetanowi Podczaskiemu, właścicielowi dóbr Lenki-Szlacheckie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Piotrkowskim, Gminie Ręczna, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 997 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Janowi Garszyńskiemu, właścicielowi dóbr Sowin A. B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Dębowo Kłody, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 14,955 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Józefowi Pruszyńskiemu, właścicielowi dóbr Potok-Stany i Potok-Wielki F., oraz Potok-Wielki i część Stany-Małe, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Potok-Wielki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 16,276 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Antoniemu Boduszyńskiemu, właścicielowi dóbr Pliszczyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Jakubowice-Murowane, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 12,684 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Alfredowi Smith i Douglasowi Ewansom, właścicielom dóbr Rozwady (Drzewica), położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Krzczonów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,876 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Wojciechowi

i Romanowi Kucięskim, właścicielom dóbr Bętkowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ojców, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,334 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Ignacemu Barcikowskiemu, właścicielowi dóbr Krzczonów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Krzczonów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 5,230, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Tomaszowi Laskowskiemu, właścicielowi dóbr Tokarnia, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Korzecko, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 795 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Ignacemu de Gerszt Drużbackiemu, właścicielowi dóbr Libiszów B., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Opoczno, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,552 k. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Września r. b., Barbarze Szczepanowskiej, właścicielce dóbr Kadłub, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Błotnica, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 698 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Janowi Borowskiemu, właścicielowi dóbr Rudka-Kijańska, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Wólka-Zawieprzycka, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 7,136 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Józefowi Zaborowskiemu, właścicielowi dóbr Dąbia, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Ryki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,012, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Września r. b., Teofilowi Pawlickiemu, właścicielowi dóbr Wielogóra, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Samborzec, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 242 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Leonowi Dobrowolskiemu, właścicielowi dóbr Budel, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Dąbrowa, wysłane zostało do Kassy Ptu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 7,443 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Września r. b., Kamilji Bystrzanowskiej, właścicielce dóbr Węgleszyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Węgleszyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,882, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Września r. b., Liberacie Kochanowskiej i Kamilji Bystrzanowskiej, właścicielkom dóbr Zalesie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Węgleszyn, wysłane zostało do Kassy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,595 k. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Września r. b., Kamilji Bystrzanowskiej, właścicielce dóbr Rębiechowo, położonych w Gubernji Radomskiej Pcie Kieleckim, Gminie Węgleszyn, wysłane zostało do Kassy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy.

(Dz: War:).

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, na posiedzeniu d. 2 (14) Września r. b. Nr 19,635/2,052, udzieliła Antoniemu Kęckiemu, Lekarzowi wykwalifikowanemu przez Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem. (Dz: War:.)

— *W wydziale Warszawskiego Zarządu dochodów z Akcyzy:* Przyłączeni zostali do Zarządu nadetatowo: b. Referent stałej, Wojenno-Śledczej Komisji, ustanowionej przy Namiestniku Królestwa Polskiego, Radca Dworu Bazyli Gładki b. Urzędnik do szczególnych poruczeń, VIIIej klassy Okręgowego Zarządu Intendentury Wileńskiego Wojennego Okręgu, Radca Dworu Piotr Antonelli. od 5 (17) Sierpnia. Zostają mianowani: Nadzorcami Akcyznemi: 10go Uczątku, dymisjonowany Kapitan, z 6go bataljonu saperów Antoni Durzycki 1szy, od 12 (24) Sierpnia; 9go Uczątku, z dymisjonowanych b. starszy pomocnik Nadzorcy VIgo Zarządu Akcyzy w Gubernji Mińskiej, Andrzej Karpow, od dnia 22 Sierpnia (3 Września). Przeznaczonymi zostali: pełniącym obowiązki Akcyznego Nadzorcy 16go Uczątku, dymisjonowany Podporucznik Alexander Krapiwin, od 5 (17) Sierpnia i Nadzorcami Akcyznemi: nadetatowi Urzędnicy Warszawskiego Zarządu Dochodu z Akcyzy; 19go Uczątku, Rzeczywisty Student Moskiewskiego Uniwersytetu, Paweł Kowańko, od 12 (24) Sierpnia; 6go Uczątku, Sekretarz Kollegjalny Reinhold von Magnus, od 23 Sierpnia (4 Września). Tranzlokowani: Buchhalter Wołogodzkiej Kassy Gubernjalnej Radca Honorowy Dymitry Karaułow, na Buchhaltera Zarządu od 11 (23) Sierpnia; na Nadzorców Akcyznych: 8go Uczątku, Kontroler Powiatowy Okręgu Błońskiego, Sekretarz Gubernialny Karol Jeziorański; 12go Uczątku, Kontroler Powiatowy Okręgu Łowickiego, Sekretarz Gubernjalny Konstanty Konicki; 18go Uczątku, Pomocnik Kontrolera Powiatowego, Sekretarz Gubernjalny Stefan Bartosiewicz; 7go Uczątku, Pomocnik Kontrolera Powiatowego Sekretarz Kolegjalny Michał Kozerski, od dnia 20 Sierpnia (1 Września); 11go Uczątku, Kontroler Powiatowy Powiatu Włocławskiego, Radca Honorowy Kacper Lachowski, od dnia 23 Sierpnia (4 Września); na pełniących obowiązki Nadzorców akcyznych: 17go Uczątku, Kontroler Powiatowy Powiatu Gostyńskiego, Radca Honorowy Alexander Dobrzański; 20go Uczątku, Kontroler Powiatowy Powiatu Stanisławowskiego, Sekretarz Kolegjalny Tadeusz Szymborski; 5go Uczątku, Kontroler Powiatowy Okręgu Warszawskiego, Alexander Grużewski, od dnia 20 Sierpnia (1 Września), i 15go Uczątku, Kontroler Powiatowy Powiatu Włocławskiego, Józef Piasecki, od dnia 24 Sierpnia (5 Września). (Dz: War:).

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— W wykonaniu reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 31ym Lipca (12 Sierpnia) r. b. za Nr 3625/21565 podaje do powszechnej wiadomości, że wydane przez Radę Administracyjną Królestwa, Listy przyznania wynalazków poniżej wymienionym osobom, z powodu niewprowadzenia takowych wynalazków w praktyczne użycie, w terminach paragrafem 4ym tychże listów zastrzeżonych w swej mocy obowiązującej upadły, a mianowicie: 1) Melchiorowi Nolden, pod dniem 16ym (28) Listopada 1862 r. za Nr 17,578 na wprowadzenie do Królestwa uprzywilejowanej w Prussach maszyny do obłuskiwania wszelkiego rodzaju zboża; 2) Janowi Jerzemu Szefer, pod dniem 5ym (17) Kwietnia 1863 r. za Nr 22,169 na wynaleziona przez niego suszarnię do suszenia słodu; 3) Józefowi Sporny, pod dniem 4ym (16) Maja 1863 r. za Nr 22,979 na wynaleziony przez niego piec z aparatem oszczędzającym paliwo; 4) Augustowi Hoch, d. 29go Listopada (11 Grudnia) 1863 r. za Nr 28,047—24,897 na wynaleziony przez niego sposób dobywania białej i czarnej soli z ługu mydlarskiego; 5) Karólowi Martini, d. 1go (13) Maja 1864 r. za Nr 3580 na wynaleziony przez niego piec, w rodzaju kaloryferu, służący do ogrzewania mieszkań działający za pomocą ogrzanego powietrza rozchodzącego się przez spiralne kanały; 6) Robertowi i Gustawowi Nejman, pod dniem 18ym (30) Sierpnia 1864 r. za Nr 6821 na wynaleziony przez nich elastyczny materac druciany, mający zastąpić używane obecnie włosiane materace do łóżek; 7) Augustowi Dubreuraux, pod dniem 15ym (27) Grudnia 1804 r. za Nr 9721 na wprowadzenie do Królestwa uprzywilejowanego we Francji, wynalezionego przez niego sposobu i aparatu tak zwanego „osmogim" dla przerabiania masy cukrowej, syropów, słodkich soków i t. p. przedmiotów; 8) Ludwikowi Walkhoff, pod dniem 2gim (14) Marca 1865 r. za Nr 11,490 na wynaleziony przez niego aparat do znoszenia buraków.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał Major *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji *Łuczyński.* (D. W.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej* zamieszczono: Dostrzegać się daje, że stróże domów zmiecione z ulic śmiecie, wrzucają do kanałów, czem tamują odpływ nieczystości z rynsztoków, które pozostając na powierzchni, wydają szkodliwe dla zdrowia wyziewy. — W skutek czego polecono służbie Policyjnej ściślej przestrzegać, aby stróże zmiecione śmieci składali po bokach ulic, zkąd przez służbę komendy pożarnej zabierane bywają. (Gaz: Polic:)

— *St. Petersburg, 3 Września (v. s.).* Dziś, w Sobotę, o godz: 7ej rano, na polu Smoleńskiem, został stracony Dymitry Karakozów. Na około rusztowania, oddziały różnych broni w paradnych mundurach, tworzyły obszerny kwadrat. Władze wyższe, które obowiązek powoływał do znajdowania się przy pokucie za wielką zbrodnię, były obecne. Wielki tłum był zgromadzony. Skazany, był przywieziony na miejsce stracenia na odkrytym wozie, tyłem do rusztowania. Przed wstąpieniem nań, pocałował krzyż podany mu przez Kapłana. Odczytano wyrok, jakiemu miał podledz. W kilka chwil potem sprawiedliwość została wymierzona. (Dz: Warsz:).

— „Siew: Pocz:" z dnia 3 (15) Września pisze: Dziś, w Alexandro-Newskiej ławrze, odbył się pogrzeb ś. p. hrabiego Michała Mikołajewicza Murawiewa. Najjaśniejszy Pan raczył oddać hołd pamięci zmarłego swoją obecnością. Wielcy Xiążęta, Cesarzewicz Następca Tronu i Włodzimierz Alexandrowicz, Xiążę Piotr Oldenburgski, Xiążę Jerzy Meklemburg-Strelitz, prawie wszyscy obecni w Petersburgu członkowie Rady Państwa i Ministrowie, i wielka liczba wyższych urzędników wojskowych i cywilnych, także znajdowali się na tym smutnym obrzędzie. Oddział pułku Permskiego, którego ś. p. hrabia Murawiew był szefem, pułk Finlandzki gwardji i brygada artylerji, formowały straż honorową. Przy wyniesieniu trumny z cerkwi, Najjaśniejszy Pan raczył stanąć konno na czele wojska. Najbliżsi krewni i koledzy zmarłego zanieśli trumnę do mogiły. Nastąpił odgłos trzykrotnych wystrzałów honorowych i ziemia przyjęła włono swoje zwłoki jednego ze znakomitszych mężów stanu naszego czasu. — „Mosk: Wied:" donoszą, że Najjaśniejszy Pan, nadać raczył hrabiemu Murawiewowi brylantowe znaki orderu Śgo Andrzeja, które na 30 Sierpnia wyprawione były do niego na wieś, ale już go nie zastały przy życiu. (D. W.)

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Ganecki*, do Suwałk; Mistrz Dworu J. C. M. Hr. *Stenbok*, Rzeczywisty Radca Stanu *Riazanow*, i dymisjonowany Jenerał-Major *Zalewkin*, do Petersburga; JWX. Biskup *Twarowski*, do Janowa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej rano, odprawione będzie w kościele po-*Karmelickim* na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Alfonsa *Nowakowskiego*, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (15 010.)

— Ś. p. Teodor *Hertz*, p. o. Prezydującego w Komitecie Cenzury, przeżywszy lat 59, po długiej chorobie, wczoraj wieczorem życie zakończył. Pozostała w głębokim smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, w dniu 21 b. m., t. j. w Piątek, o godzinie 3ej po południu, z kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, przy ulicy Królewskiej, na cmentarz tegoż wyznania. (15,035.)

— W dniu wczorajszym, po długiej słabości, zszedł z tego świata ś. p. Gotlib *Mauersberger*, Obywatel miasta Warszawy, w wieku lat 78. W nieutulonym żalu pogrążeni Synowie, Córki i Zięciowie, wraz z Wnukami i Prawnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na pochowanie zwłok, na cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, na tymże cmentarzu odbyć się mające. (15,018.)

— Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok ukochanego syna Ludwika *Pulawskiego*, lat 4ry i pół wieku liczącego, z kościoła parafjalnego Śgo Antoniego XX. *Reformatów*, w dniu 20tym b. m., o godzinie 3ej po południu. (15,039.)

— W Kaliszu zmarł, w dniu 8ym b. m., ś. p. Alexander *Kaulbersz*, b. Pułkownik Wojsk Polskich, Kawaler wielu orderów, pozostawiszy żonę i 4ch synów. —Tamże zmarła ś. p. Nepomucena z Marczewskich *Jankowska*, lat 47 mająca.

— Na mającą się odbyć w Sobotę, dnia 10go (22) b. m., loterję w Ogrodzie Saskim, na korzyść Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem, sprzedaż biletów i ciągnienie wygranych będą miały miejsce w namiotach; pod Nrem 1 i 2, przy wodotrysku; pod Nrem 3, na środku głównej alei z lewej strony; pod Nrem 4, w głównej alei z prawej strony; pod Nrem 5, koło Żelaznej Bramy; w namiocie, gdzie sprzedaje się woda sodowa. Wydawanie wygranych będzie się odbywało od 1—250 w namiocie pod lit. A. (koło namiotu z wodą sodową); od 251—1150, w namiocie lit B. (naprzeciwko fontanny z prawej strony); od 1151—2050, w namiocie lit C. (koło namiotu Nr 3); i od 2051—3000 i dalej, w namiocie lit. D. (koło wód mineralnych). Wygrane będą wydawane natychmiast po okazaniu wygrywającego biletu, a następnie w mieszkaniu Członka Zarządu A. W. Patkula, w domu Władzy Wojskowej, w ciągu tygodnia, codziennie od godziny 10 do 12ej z rana. Osoby niezgłaszające się w ciągu tygodnia po wygrane, tracą nań prawo. Główne wygrane będą się składały: 1) z ofiarowanych przez Jej Cesarską Mość Najjaśniejszą Panią, porcelanowej zastawy do śniadania, przepysznie malowanej, dwóch wazonów do owoców i dwóch wazonów do kwiatów; 2) z ofiarowanych przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Mikołaja Mikołajecza Młodszego, 2ch wazonów do kwiatów; 3) ze srebrnego serwisu do herbaty, 84ej próby; 4) z 3ch biletów wewnętrznej 5% pożyczki z wygranemi; 5) toalety fabryki Frageta; 6) dwóch kandelabrów tejże fabryki; 7) 4ch koni wierzchowych; 8) maszyny do szycia; 9) wielkiego zwierciadła w ramach złoconych; 10) dwóch zegarów bronzowych; 11) zegaru stołowego; 12) stolika do szachów z artystyczną inkrustacją z perłowej macicy, wyrobu Głuchoniemych tutejszego Instytutu; 13) wielkiego obrazu olejnego; 14) złotych bransoletek, broszek, kolczyków i pierścionków z drogiemi kamieniami; 15) szalu Tureckiego; 16) laski trzcinowej z wspaniałą główką z kości słoniowej i t. d Liczba wszystkich wygranych przenosi 3000, a ich

wartość przeszło 7000 rs. Większa część przedmiotów ofiarowana jest przez członków Towarzystwa. Cena biletu wejścia do ogrodu kop. 15, a biletu na loterją kop. 20. Ciągnienie wygranych rozpocznie się o g. 2ej. Wszystkie bilety przeznaczone do ciągnienia, będą włożone do kół jednocześnie,dla uniknienia wszelkich nieporozumień. O godz. 6ej, ogród zostanie oświecony 7000mi lampek i różnokolorowemi latarkami, a o godzinie 9ej spalony będzie wielki fajerwerk, składający się z 5ciu przemian, z których jeden obraz przedstawi wybuch Wezuwjusza. W końcu ogród będzie oświecony ogniem bengalskim. W altanie wody sodowej, będą sprzedawane oprócz biletów na loterję i wody sodowej, papierosy, cygara i bukiety. Dla dogodności publiczności, będą ustawione na środkowym placyku i w głównej alei ogrodu, numerowane krzesła i ławki. Kontramarki na takowe, będą wydawane za opłatą po kop. 30, w dwóch namiotach: w namiocie nr 2, na krzesła i ławki koło fontanny i w wielkiej alei do namiotu z wodą sodową, a w namiocie z wodą sodową od placyku, gdzie znajduje się ten namiot, do końca alei w kierunku Żelaznej Bramy. W razie niepogody, loterja z illuminacją i fajerwerkiem będzie odłożona, o czem nastąpi oddzielne zawiadomienie. (Dz. Warsz.)

— *Nowa-Alexandrja, 10go Września.* Wspaniała budową i położeniem kaplica tutejsza, pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, dotąd stosownego obrazu w murach swych nie posiadała. W ołtarzu bowiem umieszczony był obraz Świętego Jana Nepomucena. Zastępując brak ten JW. Generałowa Rautenstrauch, ofiarowała obraz większego rozmiaru i znakomitego pędzla, do obszerności ołtarza zastosowany, a przedstawiający Boga-Rodzicę wśród obłoków unoszącą się w niebo. W dniu 7ym b. m., o godzinie 4ej po południu, odbyło się uroczyste przeniesienie obrazu tego z mieszkania ofiarodawczyni do kaplicy, poświęcenie jego i umieszczenie w ołtarzu, w miejscu dotychczas znajdującego się, który następnie do kościoła parafjalnego we wsi Włostowicach przeniesiony został. Całemu temu processjonalnemu pochodowi, pomimo zachmurzonego i lada chwila deszczem grożącego nieba, towarzyszyło znakomite grono tutejszych pobożnych mieszkańców, na czele których postępował X. Kulesza, Proboszcz parafji Włostowice. W dniu zaś dzisiejszym, o godzinie 10ej rano, pamiętna ta uroczystość zakończoną została solenną Wotywą, przed nowo w ołtarzu umieszczonym obrazem odprawioną. (Kur. Lub.)

— P. Teofil *Lenartowicz*, od roku ze szczególnem upodobaniem poświęca się nauce rzeźbiarstwa i uczynił w niej zdumiewające postępy. Widzieliśmy w tych dniach fotografję pierwszej jego płaskorzeźby, wyobrażającej Sgo Franciszka z Assyżu, siedzącego pod drzewem i błogosławiącego z miłością otaczające go zwierzęta. W wyrazie twarzy Świętego, tchnie ta sama słodycz, wdzięk i prostota, które są charakterystyczną cechą poetyckich utworów autora. Fotografję wspomnioną przysłał on swej przyjaciółce, Pani J. B. z napisem: „Na pamiątkę z Florencji, poczynający rzeźbiarz pierwszą swoję próbę płaskorzeźby. ofiaruje zawsze pobłażliwej przyjaciółce.“ Florencja, 4go Sierpnia 1866 roku.

— „Gazeta Rolnicza“. Pismo to wychodzić będzie tygodniowo, w kwartale 4tym r. b., w arkuszu podwójnym, większego rozmiaru; poświęcone jest ono wyłącznie rolnictwu polskiemu. Każdy numer zawiera illustrację w drzeworycie z dziedziny mechaniki rolniczej, lub przemysłu gospodarskiego. Nadto stałym prenumeratorom, Redakcja bezpłatnie daje dodatki: w xiążkach, mappach gospodarskich i leśnych, oraz nasionach drzew i roślin, które są rzadkością. „Gazeta Rolnicza“ prenumerowaną być może na wszystkich stacjach pocztowych, w kwartale 4tym r. b., w Prussach i Austrji, po cenach katalogami pocztowemi oznaczonych; w Królestwie Polskiem i Cesarstwie, kosztuje rubla jednego. Redakcja oświadcza, iż posiada komplety zapasowe od początku 1862 roku, które po zwykłych cenach odstępuje nowo zapisującym się prenumeratorom, czy to w kompletach rocznych, czy w kwartalnych, w miarę żądania; odnosić się należy w tym razie wprost pod adresem Redakcji, ulica Solna Ner 715, w Warszawie. Prenumeratorowie z prowincji, raczą śpieszniej zapisywać się na właściwych stacjach pocztowych, albowiem od tego zależy regularność w odbiorze, zwłaszcza pierwszych numerów w nadchodzącym kwartale. Obok tego, Redakcja zawiadamia, że nigdy z winy jej nie pochodzi niedostarczanie regularne przez pocztę Numerów pojedyńczych, i za zgłoszeniem się wprost do niej listem niepieczętowanym i niefrankowanym, z napisem: „Interes prenumeraty gazet“, każdemu prenumeratorowi, brakujące za przeszłość numera wyszle bezpłatnie.

— Pismo tygodniowe „Izraelita“, wychodzić będzie w czwartym kwartale, w tymże samym formacie i podług tegoż samego, co dotąd, programu. Rubrykę belletrystyczną, po ukończonej już powieści „Hiszpanja i Jerozolima“, zapełniać będzie najnowszemi utworami na tle historji Izraelskiej, lub też współczesnego życia osnutemi. Niemniej rozszerzonym będzie dział nowin bieżących i rozmaitości. Cena Izraelity pozostaje taż sama, t. j. w Warszawie, kwartalnie rs. 1; na Prowincji kwartalnie rs. 1 kop. 23. Prenumeratorowie w Cesarstwie dopłacają rs. 2 rocznie na koperty. Prenumerujący zaś i inne pisma tutejsze, mogą bez tej dopłaty, w swojej kopercie „Izraelitę“ otrzymywać. Uprasza się Szanownych Prenumeratorów, na Prowincji, o wczesne zapisywanie się na właściwych stacjach pocztowych, gdyż od tego zależeć będzie regularne dochodzenie ich „Izraelity“.

— W tych dniach wyszła odbitka z *Zorzy* o Blednicy (czyli Białaczce), przez Doktora *Karwackiego.* Nabyć ją można w Redakcji *Zorzy*, lub w drukarni P. *Kowalewskiego*, przy ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr. *Łubieńskich.*

— Bohaterką nowego romansu *Dumasa*, syna, p. n. *Affaire Clemenceau*, będącego, jak powiada Paryzki korespondent pisma *Bluszczu*, „stekiem niedorzeczności wszelakich,“ jest jakoby polka, Iza *Dobronowska.* Zapewne p. *Dumasowi*, synowi, posługują przy tworzeniu jego romansów też same materyały, co ojcu jego lub innym pisarzom francuzkim, jak np. p. Wiktorowi Hugo w „Legendzie wieków,“ kiedy się im podoba do swoich potwornych pomysłów, szukać przedmiotu w obyczajach lub historyi naszej. Przypominamy sobie np: że w jednym takim romansie Dumasa, ojca,

czytaliśmy opis zdobycia w XVI wieku *warownego* zamku Willanowa!

Kuglarz i Cielę.

(Bajeczka.)

„Ósmy cud świata!“ wołał kuglarz na jarmarku:
„Żywe cielę, ze trzema głowami na karku!
„Daj piątkę, a obaczysz!“—Lud zewsząd się kwapił.
A Organista patrząc na tłum co się gapił,
Rzecze: „Jać bez szeląga pokażę wam więcej:
„Patrzcie na siebie samych — toć stugłów cielęcy!“
Do kogóż to się ściąga? Do was, wielbiciele
Potwornych romansideł, choć potwór jest — cielę.

— Wczoraj, w sali Towarzystwa Dobroczynności, odbyła się druga próba „Eljasza,“ ale tylko wyłącznie dla głosów żeńskich. Męzkie bowiem głosy, z powodu niewykończenia jeszcze nót dla nich, za parę dni dopiero próby rozpocząć będą mogły, o czem we właściwym czasie będzie doniesionem. Oprócz chórów teatralnych, które także należeć będą do wykonania, zapisanych jest na listę głosów żeńskich 88, a mężkich 59.

— Wczorajsze przedstawienie „Łucji z Lammermooru,“ przypomniało nam świetne czasy opery naszej i istotnie zaszczyt czyni artystom, którzy wczoraj złożyli nowy dowód zamiłowania sztuki i gorliwej pracy. Pani *Dowiakowska*, PP. *Filleborn*, *Koehler* i *Prohazka*, zasłużyli na uznanie publiczności, która je ciągłemi oklaskami objawiała. Szczególniej też nie szczędzono ich Panu *Fillebornowi*, który pięknym talentem zjednał sobie współczucie wszystkich miłośników sztuki. Scena przeklęstwa i finał drugiego aktu, scena obłąkania i arja grobowa, odśpiewane przez Panią *Dowiakowską* i P. *Filleborna* ze znakomitem czuciem i umiejętnością, gorące wywoływały oklaski. Po 2gim i po 3cim akcie, kilkakrotnie domagano się ukazania się artystów, a mianowicie Pana *Filleborna*.

— W „Kurjerze Lubelskim“ czytamy: P. Trapszo, Dyrektor Teatru miejscowego, doniesieniem z d. 13go b. m., zawiadamia, że dla wzmocnienia repertoaru nowemi wyborowemi sztukami, na miesiąc jeden opuszcza Lublin. Dziś i jutro dane będą dwa ostatnie pożegnalne przedstawienia, poczem w świątyni Melpomeny czterotygodniowa nastąpi cisza. Dziś, na przedostatnie przedstawienie, dany będzie „List żelazny“, dramat Ant. Małeckiego.—O ile nam wiadomo, P. Trapszo z towarzystwem swojem, na czas ten robi wycieczkę do Radomia, gdzie przedstawiając gotowe już sztuki, będzie miał czas do przygotowania nowych przed powrótem na sezon zimowy do miasta naszego.

— Pani Aniela Grzywińska, wdowa po Rejencie, otworzyła od roku, na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr. Uruskich, Zakład nauki kroju i praktycznego szycia dla Panien, gdzie, za stosownem wynagrodzeniem, podejmuje się nauczyć zupełnie całej krawieczczyzny damskiej, oraz kroju i szycia bielizny. Każda matka rodziny wie dobrze, ile taka nauka potrzebną jest w praktycznem życiu, zwłaszcza na wsi, każdej, choćby nawet zamożnej kobiety, a cóż dopiero tam, gdzie z wydatkiem rachować się trzeba; nie mówiąc już o tem, jak w razie niespodziewanego nieszczęścia, umiejętność ta stać się może środkiem do uczciwego zarobku i zapewnić niezależność córkom podupadłych rodzin. Zakład więc czyli szkołę Pani Grzywińskiej polecamy tem bardziej uwadze publicznej, że takowy pod każdym względem celowi swemu odpowiada. Tamże przyjmują się wszelkie zamówienia, roboty sukień, okryć, salop zimowych z futrem, kołder, oraz szycia bielizny wszelkiego rodzaju, które z pośpiechem i akuratnością, za cenę umiarkowaną, wykończane być mogą.

— Wczoraj przystąpiono już do składania postumentu żelaznego z paterą w bassenie fontanny w ogrodzie na Krakowskiem-Przedmieściu.

— Przypadający po jutrze, jako w dzień Śgo Mateusza, jarmark w Łowiczu, zwykle na parę dni wcześniej się zaczyna. W tym jednak roku, z powodu zejścia się z nim świąt starozakonnych, zdaje się, że z parę dni się opóźni.

— W mieście Sulejowie, dwie mile za Piotrkowem, przy trakcie fabrycznym, od kwartału urządza się nowy dom zajezdny, a w nim restauracja i handel win i korzeni. Założycielem jego jest P. *Fritsche*, prowadzący dotychczas handel win i korzeni w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej.

— W dniu onegdajszym w nowo budującym się domu pod Nr 1065c, przy ulicy Królewskiej, przy windowaniu znacznej wielkości kamienia, znajdujący się tamże na robocie włościanin wsi Czyste, imieniem Franciszek, z nazwiska niewiadomy, przez własną nieostrożność, podszedłszy bardzo blizko, uderzony został tymże kamieniem, skutkiem czego, ma złamaną lewą rękę i głowę mocno pokaleczoną; po udzieleniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala Śgo Ducha odesłany został.

W tymże dniu po południu, Gotlieb Urban, czeladnik mularski, pracując na dachu szopy w domu pod Nr 255, przy ulicy Freta, spadł z wysokości 1go piętra na ziemię, i jako mocno potłuczony, odesłany został natychmiast do Szpitala Dzieciątka Jezus na kurację. (G. P.)

— Z miasteczka Rynarzewa, pod Szubinem, donoszą, że pewna kobieta, dostawszy napadu cholery, wpadła w letarg, i pozostała w nim przez całą dobę; poczem, gdy już ją kładziono do trumny, poruszyła się i wyciągnęła rękę, a następnie przyszedłszy powoli do zmysłów, powstała, i jest dziś zupełnie zdrowa.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 15 Września.*—Z powodu rozpoczęcia tu budowy licznych nowych dróg żelaznych, około 100,000 mieszkańców, po większej części ubogich, wypartych zostało ze swych mieszkań. Dla zapewnienia im pomocy i dostarczenia środków na

najem nowych, zdrowych mieszkań, utworzyło się tu towarzystwo niesienia pomocy, które rozpoczęło z dniem dzisiejszym swe prace.—Pożar, który wybuchł w magazynie drogi żelaznej, w pobliżu Tower, trwał trzy dni i spowodował straty na pół miljona f. szter. Towary rozmaitego rodzaju, a między innemi mnóstwo wełny i spirytusu, stało się pastwą płomieni. Był to najzgubniejszy z pożarów, jakie srożyły się tu od czasu pogorzeli, podczas której spłonął przed czterema laty cały szereg składów towarów koło London-Bridge.

AUSTRJA.—„Memorial dipl:“ zaprzecza pogłosce, szerzonej przez znaczną liczbę gazet, jakoby konferencje pomiędzy Hr. Belcredi i kilku znakomitościami politycznemi w Węgrzech, w celu osiągnięcia stanowczego porozumienia, całkiem się nie powiodły. Przeciwnie, konferencje te zostały już ukończone i Hr. Belcredi zakommunikował ich rezultat Cesarzowi do zatwierdzenia. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 17 Września.* — Margrabia de Moustier, nowy Minister Francuzki spraw zagranicznych, opuścił już Konstantynopol, i ma tu przybyć, jak donosi „Patrie“ 28go b. m. Podług „Temps,“ nowy Minister uda się z Marsylji wprost do Biarritz, gdzie złoży przysięgę w ręce Cesarza i naradzi się z Monarchą co do polityki, jakiej trzymać się ma Francja. Zdaje się atoli, że Marg. de Moustier będzie mógł się obyć bez podróży do Biarritz; powiadają bowiem, że Cesarz Napoleon zaniechał zamiaru udania się w tym roku do tego miasta. (Ind. Belge).

NIEMCY. *Kiel, 14 Września.* —„Verordnungsblatt für Schleswig-Holstein“ ogłasza reskrypt Naczelnego Prezydjum, wzbraniający używania barw czarno-czerwono-żółtych. W reskrypcie tym powiedziano między innemi: Wewieszanie publiczne tych barw, które służyły podczas ostatniej wojny za oznakę dla części nieprzyjaciół Pruss, zdolne jest obrazić uczucia wojsk Królewsko-Prusskich i dać powód do zajść. Chorągwie przeto czarno-czerwono-żółte, w razie wywieszania ich publicznie, mają być za pomocą środków policyjnych usuwane; zabrania się również używania tych barw na drzewcach od chorągwi. (In. B.)

PRUSSY. *Berlin, 15 Września.*—Czytamy w „Nordd. Allg. Ztg.“: Do „Neue freie Presse“ piszą z Londynu, pod datą 8go b. m., że Hr. Bismarck, Prezes Ministrów, podczas swego pobytu w Biarritz, dał Cesarzowi Francuzów przyrzeczenie, dotyczące wynagrodzenia Francji kosztem territorjów Niemieckich. Byliśmy już poprzednio kilkakrotnie upoważnieni do oświadczenia, że wiadomość ta jest mylna, i powtarzamy dziś ponownie, że takowa jest całkiem zmyślona. —Stosunki dyplomatyczne z Austrją zostały przywrócone. Poseł Królewsko-Prusski Baron Werther, wyjechał już ztąd do Wiednia. Układy z Saxonją, które dotyczyły dotąd tylko kwestji militarnych, prowadzone są w dalszym ciągu, lecz nie osiągnięto jeszcze dotąd żadnego skutku. Powiadają atoli, że wkrótce przyjęte zostaną warunki przedugodne, postawione przez Prussy.—Układy z Xięztwem Reuss, starszej linji, nie robią postępu, a układy z Xięztwem Meiningen, nie zostały na nowo zawiązane. (Schl. Ztg.)

TURCJA. *Konstantynopol, 8 Września.*—Wice-Król Egiptu układa się z Portą w przedmiocie odstąpienia mu wyspy Kandji, za co zobowiązuje się zapłacić rządowi Tureckiemu jednorazowy haracz nadzwyczajny, w wysokości 80 miljonów fun. szter. i oprócz tego dopłacać corocznie przez 15 lat pewną summę do zwykłego haraczu.—Tefik-Pasza, który był poprzednio Ministrem skarbu, przeznaczony został na Gubernatora Jeneralnego w Macedonji.—Cesarstwo Tureckie znajduje się obecnie pomiędzy dwóma przeciwnemi prądami; dwa te prądy są odmiennego między sobą charakteru, lecz oba bardzo groźne: z jednej strony widzimy burzącą się ludność chrześcijańską, z drugiej zaś, występuje żywioł Mahometański, którego fanatyzm usiłuje rozniecić ostatnie swoje promienie i którego zapał nie mógłby być, nawet przy najlepszych chęciach, powstrzymany przez Sułtana. Widzimy przeto przebudzenie się fanatyzmu Muzułmańskiego i zarazem przebudzenie się dążności helleńskich szczepu Greckiego; dodać do tego należy stan opłakany Xięztw Dunajskich i niecierpliwość ludów Sławiańskich, zamieszkujących Turcję. Tym sposobem wszystko jednoczy się dla postawienia znowu w obec Europy zadania kwestji Wschodniej. Nord)

WŁOCHY.—Podług listów z Florencji, zamieszczonych w „Temps,“ Austrja żąda od Włoch, tytułem wynagrodzenia za Wenecję, summy 500 miljonów, podczas gdy Włochy zgadzają się na zapłacenie tylko 250 do 300 miljonów. W summie żądanej przez Austrję, objęte są pretensje Króla Neapolitańskiego i Xięcia Parmeńskiego. Pierwszy z nich dopomina się o 40 do 50 miljonów, które zabrał niegdyś Garibaldi. Wielki Xiążę Toskański i Xiążę Modeński nie żądają od Włoch żadnego wynagrodzenia.—Garibaldi, który cofnął zresztą swą prośbę o dymisję, zaproponował Radzie Municypalnej miasta Genui, ażeby stanęła na czele podpisów miast Włoskich, dla dostarczenia Ministerstwu marynarki środków na budowę nowego statku pancernego z ostrogą. (Schl. Ztg.)

— Rozmaitości. — Jeden z tutejszych mieszkańców, Izraelita, który skutkiem różnych kolei w zawodzie handlowym, dostał się w roku 1852 do *Karakas* w Południowej Ameryce, i tamże urządził z wielkiem powodzeniem zakład fotograficzny, w listach pisanych do rodziny, udziela ciekawe szczegóły o charakterze i obyczajach tamtejszej ludności, którą głównie stanowią osiedleni tamże od trzystu lat Hiszpanie. Mieszkańcy tameczni, powiada on, wielce w błyskotkach się kochają. W zamożniejszych domach wszystkie meble są złocone i skórą w kwiaty złocone zwykle pokryte. Prawa dawnej etykiety ściśle tam są przechowywane; jeżeli zmieniasz mieszkanie, należy o tem uprzedzać listownie wszystkich sąsiadów i znajomych. W razie słabości osoby znajomej, dwa razy dziennie wypada posłańców wyprawiać z zapytaniem o stanie jej zdrowia. Wchodząc do domu w zamiarze oddania wizyty, potrzeba koniecznie drzwi wchodowe z trzaskiem otwierać, aby gospodarz wcześnie był uprzedzony o przybyciu gościa. Strój Europejski mężczyzn, nacechowany jest zwykle nadzwyczajną jaskrawością. Istnieje także zwyczaj, usprawiedliwiony zresztą samą naturą klimatu, a który polega na trzy lub czterogodzinnym wypoczynku po obiedzie. W czasie owej, tak nazwanej *Siesty*, ustają wszelkie sprawy, wi-

zyty i zatrudnienia, a grobowa cisza miasto zalega. Żenią się tu w czternastym lub piętnastym roku, a dwudziestoletni młodzieniec, bezżenny, zaczyna uchodzić za *kawalera Marcowego*. To też nie rzadko się zdarza, iż młode stadło w Karakas, nie liczy więcej, jak lat trzydzieści łącznie. Co rano i co wieczór, dzieci Hiszpańskie otrzymują klęczący błogosławieństwo rodziców i nie powstają aż po ucałowaniu ręki, z której tož błogosławieństwo im spływa. Kobiety w Karakas mają powszechnie włosy czarne, płeć nadzwyczaj białą, oczy (słowa listu), *których niemą wymowę na każdym punkcie kuli ziemskiej zrozumieć można*. Szkoda tylko, że piękne te głowy osadzone są zwykle na *pękatym* i nieudatnym korpusie. O nóżkach, któremi słyną dziewice południowej Hiszpanji i nasze *Warszawskie* Panie, także zamilczeć muszę. Mieszkanka Karakas przepędza część dnia w oknie, i zdałoby się, że sama natura okrasiła te tylko części ich ciała, które w tych warunkach głównie podziwiać można. Wychowanie panienek kończy się na nauce czytania, katechizmu i mnóstwa pieśni nabożnych; co do pisania, trzeba być chyba zakochanym, aby odczytać list przez Hiszpankę z Karakas napisany. Grają na gitarze nieco lepiej od kotów, po strónach tego instrumentu zabłąkanych. Ubiór ich jest czarny, złożony z jedwabnej spodnicy i takiejże mantyli, tudzież z zasłon koronkowych. Od niejakiego jednak czasu, lwice się zaczynają emancypować, i mody Paryzkie widocznie się już upowszechniają.

— Ilekroć Ludwik XVty udawał się na łowy, zabierano między innemi bagażami, czterdzieści butelek wina, którego najczęściej nie skosztował nawet. Zdarzyło się, że raz Królowi pić się zachciało. „Proszę o szklankę wina.“ „Nie ma Najjaśniejszy Panie.“ „Jakto! czyż nie wzięto jak zwykle *czterdzieści* butelek?“ „Wszystko wypito.“ Król się zrazu zmarszczył, ale po chwili dodał: „Proszę, aby odtąd brano *czterdzieści jedną* butelkę, być może, iż w takim razie jedna się dla mnie zostanie.“

Szarada.

Drugi i *czwarty* kolor, zaś *pierwsze* i *trzecie*
Każde miewa stworzenie, o tem dobrze wiecie,
Bez *pierwszej drugiej*, podróż na nic się niezdała,
A *wszystkie* znane drzewa—ot, szarada cała.
(Zeszły Monogram: *Kupony*.)

— *Zapozew edyktalny.* — Anna Zgorzelska, żona Wilhelma Zgorzelskiego, obecnie w miasteczku Bytomiu (Beuthen), zamieszkała, wniosła przeciw swemu mężowi skargę o rozwód, iż tenże ją od 4ch lat złośliwie opuścił. Z powodu tego, wzywa się niniejszem wyżej wymienionego Wilhelma Zgorzelskiego, aby się najpóźniej na dzień 21szy Grudnia, z rana o godzinie 10ej, przed Sędzią Powiatowym Panem Morgenroth, w gmachu Sądu Powiatowego tutejszego stawił, lub o swym pobycie doniósł, w przeciwnym razie małżeństwo za zerwane, a on za winnego uznany i na wydanie 4ej części swego majątku osądzonym zostanie.— Bytom (Beuthen), dnia 7go Września 1866 r.—Królewski Sąd Powiatowy, Wydział Iszy.

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 36, wyszedł z druku i zawiera: Konferencjoniści Francuzcy (dalszy ciąg); Rocznikі rozkrzewiania Wiary (dalszy ciąg); Mentorella; Kronika.

— **Tygodnik Mód**, Nr 37, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Korrespondencją z Lotaryngji, przez S. z Ż. D; Pogadanka Tygodniowa; Kronika literacka; O ubiorach; Opis ryciny; Rozmaitości; Ptaki (dalszy ciąg); Doniesienie.— W dodatku: Obrazki z podróży po Australj, (dalszy ciąg).— Do tego Nru dołączona rycina Paryzka kolorowana.

— **Przegląd Tygodniowy**, Nr 37, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Żeńskie szkoły prywatne w Warszawie, przez Alexandra Makowieckiego; Kronika krajowa; Bibljografja i wiadomości literackie; Malarstwo i rzeźba; Muzyka i Teatr; Przegląd prassy krajowej; Przegląd literatury polskiej (dokończenie); Król piwny, powiastka fantastyczna (dokończenie), przez Adrjana Robert; Kronika zagraniczna.

— **Zorza, pismo Niedzielne**, Ner 37, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Co też słychać w Warszawie? Garnek z Popiołem (powiastka) Z. Ścisłowskiej; Dymnik i Kominek (wiersz) A. Sosnowskiego; Rozmowy ojca z dziećmi; O fizyce, przez Prof: Szkoły Głównej J. Bajera; Wizyty w Ochronach Warszawskich (dokończenie); Ważniejsze zdarzenia; Czarna krosta; Letarg i Zagadka.—Redakcja uprasza o wczesne odnawianie prenumeraty po Stacjach Pocztowych, a to dla regulalnego odbioru pisma.

Przyjechali do Warszawy:

Bagniewski Adam Ob: z Rawy; Celiński Kaz: Ob: z Skierniewic; Łubiński Tomasz Hr: z Lublina; Łuszczewski Bron: Hr: z Jeżówki; Stadnicki Michał Hr: ze Swidny.

Wyjechali: Jezierski Karol Hr: do Mińska; Minczewski Stan: Ob: do Brześcia; Tarnowski Jan Ob: do Lublina.

Przyjechali z Zagranicy: Lubelski Filip Doktor z Wiednia; Trohn Henryk Właściciel fabryki z Berlina.

Wyjechali Zagranicę: Anns Jan Doktor do Wiednia; Deskur Stan: Ob: do Paryża.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o $6\frac{1}{2}$ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o $6\frac{1}{2}$ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ Paryzki z 17go b. m. ogłasza nakoniec okólnik Pana de Lavalette, do ajentów dyplomatycznych za granicą. W okólniku tym, datowanym 16go b. m., powiedziano między innemi: „Ostatnie zmiany, jakie zaszły w Europie, są pomyślne dla Francji. Zwiększenie Pruss zabezpiecza niepodległość Niemiec. Niemcy, naśladując Francję, czynią krok zbliżający je do niej. Włochy, pomimo swej porywczej drażliwości, zbliżyły się także do Francji przez swe idee, zasady i interessa. Konwencja Wrześniowa, zabezpieczająca interessa Stolicy Apostolskiej, wykonaną zostanie szczerze. Austrja, wolna od kłopotów we Włoszech i w Niemczech, znajduje się w możności skoncentrowania się na Wschodzie Europy i reprezentuje dziś jeszcze Państwo, liczące 35 miljonów mieszkańców, których żaden nieprzyjazny interes nie pobudza przeciwko Francji. Zkądże pochodzi, że opinja publiczna chce upatrywać wrogów Francji w ludach, które zrobiły rozbrat z przeszłością i przyswoiły sobie zasady, będące zasadami rządu Francuzkiego, i które powołują je do nowego życia, opartego na postępie, stanowiącym ogniwo pokojowe dla społeczeństw? Europa, silniej ukonstytuowana i zgodna, w skutek słuszniejszego podziału territorjalnego, jest dla lądu stałego rękojmią pokoju, i nie grozi bynajmniej naszemu narodowi żadne niebezpieczeństwo ani szkoda. Okólnik objaśnia dalej, dla czego Cesarz Napoleon miał prawo do przyjęcia roli pośrednika, i na niej tylko poprzestał. Zaniechanie przez Francję postawy neutralnej, byłoby spowodowało wielką wojnę, która obudziłaby na nowo nienawiść pomiędzy rozmaitemi plemionami. Lecz wypadki ostatniej wojny zawierają ważną naukę; wskazują bowiem niezbędność bezzwłocznego uzupełnienia organizacji militarnej, dla obrony granic. Z obowiązku tego, nie będącego dla nikogo groźbą, Francja potrafi się wywiązać. Okólnik dodaje w końcu, że horyzont polityczny jest w tej chwili bez chmur, grożących burzami, i że pokój jest na długo zapewniony.

Baron Werther przybył 15go b. m. do Wiednia i objął na nowo swe obowiązki Ambasadora Prusskiego.— Większa część Paryzkich dzienników wieczornych z 17go b. m. donosi, że podróż Cesarza Napoleona do Biarritz, została na teraz zaniechaną.— Z Florencji pod datą 16go b. m. donoszą, że Jenerał-Major Thaon de Revel Genowa został mianowany Komisarzem Włoskim, mającym porozumieć się z Jenerałami Leboeuf i Möring, w przedmiocie rekwizytów wojennych i objęcia w posiadanie twierdz czworoboku.— Król Prusski miał przybyć wczoraj, 18go, do Wrocławia, gdzie miało odbyć się w tymże dniu wejście tryumfalne wojsk Prusskich, wracających z krajów Austrjackich.—Depesza z Rzymu donosi o przybyciu 16go b. m. do Civita Vecchia legjonu Papiezkiego, złożonego z Francuzów. (Schl:-Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Berlin, 16go Września.— Uchwalono już zaprowadzenie nowego orderu, a mianowicie krzyża z metalu zdobytych armat nieprzyjacielskich, który dostępny będzie dla wszystkich stopni wojskowych. Udzielanie takowego nastąpi zaraz po przybyciu wojsk.

Bukareszt, 18 Września.— Z powodu kwarantanny zaprowadzonej z okoliczności grasującej cholery, Stirbej i Sturdza, wyjechali dopiero wczoraj do Konstantynopola.

Konstantynopol, 18go Września.— Na wyspie Kandji zaszła bitwa pod Kamą, w której 30,000 (?) Turków brało udział; Egipcjanie mieli odnieść zwycięztwo po ośmiogodzinnej walce. Powstańców było 40,000 (?), lecz źle uzbrojonych; stracili oni 600 ludzi w poległych.

Trjest, 18 Września.— Cesarzowa Mexykańska wyjechała dziś z rana do Rzymu.

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 18 Września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 15 do rs. 6 k. 75; żyta od rs. 4 kop. 40 do rs. 4 k. 50; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 k. 77½; gryki od rs. 3 kop. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 20.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.